

RECENZJE

Michał Galas

Duchowa podróż poprzez morze Talmudu

Zgodnie z wiarą tradycyjnego judaizmu, Mojżesz otrzymał na Górze Synaj dwie Tory: Torę pisaną i Torę ustną. Stąd obie te Tory posiadają to samo źródło autorytetu i pochodzenie oraz stanowią filary judaizmu. Czytamy w *Pirke Awot*: „Mosze otrzymał Torę na Synaju, przekazał ją Jehoszui, Jehoszua Starszyźnie, Starszyzna Prorokom, Prorocy przekazali ją członkom Wielkiego Zgromadzenia. Oni nauczali trzech rzeczy: bądźcie rozważni w sądzeniu, wykształćcie wielu uczniów i zróbcie ogrodzenie wokół Tory” (Talmud, *Pirke Awot* 1,1, tłum. S. Pecaric). Wymienione trzy wskazania stały się modelem edukacji religijnej w judaizmie. A wznoszenie przez pokolenia „ogrodzenia wokół Tory” rozumiane jako ściśle podporządkowanie całego życia prawu zawartego w Torze, stało się źródłem i autorytetem dla Talmudu – z hebr. nauka. Od czasów zniszczenia Świątyni, Talmud obok Tory stanowi podstawę judaizmu. Rabin Adin Steinsaltz napisał, że „Tora to kamień węgielny judaizmu, a Talmud jest jego główną podstawą”. I chociaż Tora pisana i ustna współistniały ze sobą od zawsze i są ze sobą na zawsze związane, to dopiero w okresie zagrożenia dla istnienia narodu i religii Żydów uczeni, rabini rozpoczęli proces kompletowania, a następnie spisywania ustnej Tory, który rozpoczął się w Palestynie na przełomie er i trwał do końca II wieku. Ostatecznie schemat zasadniczej części Talmudu – Miszny (Tory ustnej) wytycza sześć porządków, wprowadzonych przez rabiego Akiwę i ostatecznie opracowanych przez rabiego Jehudę Ha-Nasi. Ale równocześnie z ukończeniem Miszny, uczeni (amoraici) rozpoczęli pracę nad komentarzami do Miszny, czyli Gemarą („zakończenie”). Gemara powstawała już w innych warunkach historycznych, kiedy to centrum życia religijnego przenosiło się z Palestyny do Babilonii. Stąd też powstały dwie Gemary: jedna, objętościowo mniejsza, w Palestynie zwana Jerozolimską; druga, dłuższa – bo powstająca ponad wiek dłużej – powstała w Babilonii. Miszna i Gemara wraz z uzupełnieniami stanowią trzon Talmudu. Z powodu wspomnianych różnic mówimy dzisiaj o dwóch Talmudach – Babilońskim i Jerozolimskim.

Niestety wciąż brakuje tłumaczenia Talmudu na język polski. Podejmowane od XIX wieku próby tłumaczenia – wybranych fragmentów, opowieści, mądrości Talmudu – nie dają nam wiedzy ani wglądu do religijnego charakteru i natury Talmudu. Stąd z ogromnym zainteresowaniem i zaciekawieniem musimy podejść do lektury publikacji zatytułowanej: *Talmud Babiloński* w tłumaczeniu i pod redakcją rabina Sachy Pecarica (Tora Pardes, Kraków 2010).

Rabin Sacha Pecaric w latach 1997–2004 kierował krakowskim oddziałem Fundacji Ronalda S. Laudera, skupiając wokół siebie grono młodych osób (związanych z gminą żydowską oraz studentów judaistyki UJ) pragnących pogłębić swoją wiedzę o religijnych tradycjach judaizmu. W tym celu rabin Pecaric podejmował wiele pionierskich, we współczesnej Polsce, przedsięwzięć edukacyjnych, w wyniku których, pojawiło się wiele przekładów klasycznej żydowskiej literatury religijnej na język polski wydanych w założonym przez Rabina wydawnictwie Pardes Lauder (po likwidacji oddziału Fundacji Laudera w Krakowie wydawnictwo nosi nazwę Pardes). Do tej pory wizytówką wydawnictwa była *Tora Pardes Lauder*, polsko-hebrajskie wydanie Pięcioksięgu, w nowatorskim i czasem kontrowersyjnym tłumaczeniu rabina Pecarica. Ale obok działalności popularyzatorskiej i wydawniczej rabin Pecaric prowadził także zaawansowane studia talmudyczne w krakowskiej Jesziwie Pardes Lauder, nawiązując tym samym do wielkiej tradycji studiów talmudycznych w jesziwach Krakowa i Kazimierza zapoczątkowanych przez rabinów Jakuba Polaka i Mojżesza Isserlesa w XVI wieku, a które nie funkcjonowały w tym mieście od końca lat czterdziestych XX wieku.

Doświadczenia zgromadzone w czasie działalności edukacyjnej w Jesziwie Pardes Lauder pozwoliły na wydanie wielu pomocy naukowych, skryptów i plakatów, otwierających dostęp do świata Talmudu dla pragnących zanurzyć się w jego „morzu”. Prezentowana publikacja jest więc ukoronowaniem krakowskich doświadczeń rabina Pecarica w nauczaniu Talmudu.

Niniejsza publikacja zatytułowana *Talmud Babiloński* nie jest tłumaczeniem całego Talmudu. Byłoby to zadanie ponad siły dla jednej osoby. Talmud podzielony jest na sześć części – porządków, które dzielą się na 63 traktaty, a te z kolei na rozdziały. W tej publikacji liczącej 761 stron rabin Pecaric zamieścił „zaledwie” trzy rozdziały z trzech traktatów: *Berachot*, *Kiduszin* i *Barwa Kama*. Ile zatem musiałby liczyć stron polski przekład całego Talmudu Babilońskiego, którego objętość w klasycznych wydaniach liczy 5894 stron *in folio*.

Zdając sobie sprawę z tak gigantycznego zadania, rabin Pecaric poprzestaje na przekładzie trzech rozdziałów, ale poprzedza je różnego rodzaju wstępami, a samo tłumaczenie ma formę wykładu dla samouków pragną-

cych włączyć się w „morze” Talmudu. I właśnie nie tylko ze względu na samo tłumaczenie publikację tę można polecać do studiowania. Księgę (bo tak chyba tę publikację można nazwać) poprzedzają liczne podziękowania, z których możemy wiele dowiedzieć się o działalności rabina Pecarica i ważności jego pracy. Część zasadniczą otwiera rozdział zatytułowany *Talmud. Metodologia i historia*. We wstępie tłumacz rzuca światło na pojmowanie Talmudu jako dzieła i nauki religijnej wypełniającej świat tradycyjnego judaizmu. Czytamy więc we wstępie, że celem tej publikacji „jest pokazanie Talmudu prawdziwego, pokazanie go od środka, a nie w oglądzie historycznym i zewnętrznym”. W rzeczywistości, wszystkie wstępy mają na celu pokazanie genezy i charakteru Talmudu jako dzieła religijnego, dzieła żywego i ciągle aktualnego. Tutaj właśnie przedstawiona została krótka historia powstania Talmudu i jego recepcji w świecie religijnym do dnia dzisiejszego. Ale dowiadujemy się, również, że Talmud był jedną z najczęściej palonych ksiąg. „Egzekucje” Talmudu trwały od średniowiecza do 1757 roku, kiedy to miało miejsce spalenie Talmudu w Kamieńcu Podolskim. Religijny charakter Talmudu połączony z historycznymi doświadczeniami jego obrony sprawił, iż dzieło to stało się czymś więcej niż przekazem religijnym. Talmud powinno się postrzegać jako „platformę współistnienia” i doświadczeń wielu pokoleń. We wstępnych rozdziałach znajdziemy także tłumaczenia innych prac będących wprowadzeniem do studiów talmudycznych, na przykład średniowieczny traktat *Podstawowe pojęcia Talmudu*, Szmuela Hanagida z Egiptu, czy *Agada Talmudu* rabiego Awrama, syna Mojżesza Majmonidesa. Lekturę tekstów poprzedzają rady rabina Pecarica jak należy studiować Talmud, podane w tradycyjnej formie pytań i odpowiedzi. Na zakończenie umieszczone zostały słowniczki wyrażen i pojęć talmudycznych, umożliwiające próbę samodzielnego czytania i tłumaczenia tekstu.

Interesujący i przyznać trzeba, unikatowy jest sposób prezentowania wspomnianych trzech rozdziałów Talmudu. Rozpoczyna go II rozdział traktatu *Be-rachot*, omawiający zagadnienia związane z najważniejszą modlitwą, *Szema Jisrael* (*Stuchaj Izraelu ...*) odmawianą dwa razy dziennie przez religijnego Żyda. Tłumaczenie polskie tekstu Miszny i Gemary idzie w parze z reprodukcjami odpowiednich stron Talmudu. Po tym pierwszym tłumaczeniu, następuje ponowne podanie tekstu hebrajskiego Miszny i Gemary z wokalizacją oraz tłumaczenie polskie, ale już w podziale na zdania lub mniejsze fragmenty. Do tego tekst opatrzony został licznymi przypisami zawierającymi uwagi i wyjaśnienia. Zamiast licznych komentarzy zamieszczonych w oryginalnym wydaniu Talmudu, rabin Pecaric zamieścił ich parafrazę w formie dialogu rabina

i ucznia. Podobny układ znajdujemy przy tłumaczeniach III rozdziału traktatu *Kiduszin* poświęconego prawom związanym z zawieraniem małżeństw oraz pierwszego rozdziału traktatu *Bawa Kama*, poświęconego szkodom i klasyfikacji sprawców tych szkód.

Sposób prezentacji tekstu Talmudu i jego tłumaczenia na język polski nie ma precedensu w polskiej i polsko-żydowskiej tradycji. Te niezbyt obszerne fragmenty wielkiego dzieła (zamieszczone na 760 stronach), za sprawą rabin Pecarica mogą stać się dla każdego, kto chciałby wejść w duchowy świat tradycyjnego judaizmu, lekturą nieodzowną. Fragmentaryczność i wybór tekstów nie są przeszkodą w podjęciu lektury Talmudu, bowiem jak pisze rabin Pecaric, „mimo, że karty Talmudu są numerowane i ułożone w kolejności, w istocie rzeczy Talmud nie ma początku ani końca. Nie ma w nim centrum, ani drzwi wejściowych. Adept talmudycznej wiedzy wrzucony zostaje od razu w sam środek »*jam hatalmud*« (morza Talmudu)”.

Prezentowana edycja wyboru trzech rozdziałów Talmudu Babilońskiego, jest dziełem niezwykle wartościowym, ukazującym judaizm w całej okazałości, „bowiem Talmud jest intelektualnym i duchowym szczytem judaizmu”. Dzieło to może otworzyć nowe perspektywy na świat życia Żydów w sztetlach, na głosy studiowania w jesziwach i ducha świata żydowskiego, którego echa rozbrzmiewają w polskich miasteczkach. Może także stać się wprowadzeniem w religijną i duchową podróż razem z mędrkami Talmudu.

Michał Galas

Talmud Babiloński, Gemara edycji wileńskiej z objaśnieniami i komentarzami. Berachot rozdz. II, Kiduszin rozdz. III, Bawa Kama rozdz. I, tłumaczenie Miszny i Gemary, objaśnienia i redakcja rabin Sacha Pecaric, Tora Pardes, Kraków 2010
